

# Mieczysław Kawa

---

## Próba uściślenia podstawowych pojęć związanych ze zmianami użyteczności i wartości środków trwałych

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 2, 25-35

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mieczysław KAWA

**Próba uściślenia podstawowych pojęć związanych ze zmianami  
użyteczności i wartości środków trwałych**

Sur la précision des notions fondamentales concernant les changements de l'utilité  
et de la valeur des moyens durables de production (instruments de travail)

Jedną z cech licznych publikacji, jakie ukazały się w ostatnim czasie na temat amortyzacji środków trwałych, jest nieścisłość występujących w nich pojęć, ich umowny charakter. Rzadko w której dziedzinie operuje się tak przestarzałymi i nieadekwatnymi pojęciami, jak w teorii amortyzacji. Nie trzeba udowadniać, że niedokładna aparatura pojęciowa nie ułatwia ani wyjaśnienia, ani prawidłowego rozwiązania teoretycznych i praktycznych zagadnień. Przeciwnie — zaciemnia, a niekiedy może nawet prowadzić do wypaczenia istoty badanych zjawisk.

Dlatego wydaje się, że będzie na czasie podjęcie próby zrewidowania tradycyjnych pojęć związanych bezpośrednio z amortyzacją i zastąpienie ich nowymi pojęciami, które będą lepiej odzwierciedlały treść odpowiadających im zjawisk. Jest to konieczne przede wszystkim z punktu widzenia ścisłości systematyki naukowej. Ponadto ma to również praktyczne znaczenie dla lepszego wyjaśnienia i zrozumienia sedna rzeczy.

**1. JEDNOŚĆ WARTOŚCI UŻYTKOWEJ I WARTOŚCI ŚRODKÓW  
TRWAŁYCH**

Według teorii wartości, produkcyjne środki trwałe stanowią nierozdzielnie ze sobą związaną i przez siebie uwarunkowaną *j e d n o ś ć* wartości użytkowej i wartości. Jedność ta wyraża się w tym, że aczkolwiek źródłem i miarą wartości środków trwałych jest uprzedmiotowiona w nich społecznie niezbędna praca ludzka, to warunkiem ucieleśnienia wartości i jej materialnym nosicielem jest użyteczność środków trwałych

w procesie wytwarzania dóbr materialnych. Z tego wzajemnego powiązania wartości użytkowej i wartości wyniku, iż jakiegokolwiek zmiany w zakresie użyteczności pociągają za sobą odpowiednie zmiany wartości.<sup>1</sup>

Na wartość użytkową środków trwałych składa się całokształt ich techniczno-eksploatacyjnych właściwości, wśród których decydujące znaczenie posiadają: techniczna sprawność, zastosowalność (zakres specjalizacji), normy techniczne zużycia materiałów, paliwa i energii napędowej, możliwości stosowania materiałów zastępczych, stopień automatyzacji, zakres i pracochłonność koniecznej obsługi, wydajność, długotrwałość funkcjonowania, czasokres cykli remontowych itp. Tak szeroko pojętej użyteczności produkcyjnej nie można utożsamiać z pojęciem mocy, względnie ze zdolnością lub potencjałem produkcyjnym. Przytoczone bowiem określenia wyznaczają tylko niektóre elementy użyteczności, ale jej nie wyczerpują. Ze względu na brak odpowiedniego wskaźnika syntetycznego, użyteczność środków trwałych trzeba określać przy pomocy całego szeregu zindywidualizowanych wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz norm technicznych.

## 2. ZUŻYCIE TECHNICZNE ŚRODKÓW PRACY FUNKCJONUJĄCYCH W PROCESIE PRACY

Wartość użytkowa środków trwałych nie jest właściwością stałą i niezmienną w czasie. Mimo wysokiego stopnia utrwalenia techniczno-eksploatacyjnych właściwości, środki trwałe tracą z czasem swoją użyteczność produkcyjną. Przyczyny stopniowego obniżania, a w końcu całkowitej utraty użyteczności mogą być wielorakie, przy czym każda z nich może wystąpić oddzielnie lub w powiązaniu z innymi przyczynami. Główną przyczyną stopniowej utraty użyteczności gospodarczo czynnych obiektów jest przede wszystkim zużywanie się środków trwałych w procesie pracy. Biorąc bezpośredni lub pośredni udział w produkcji, środki trwałe ulegają cząstkowemu zużyciu, które z uwagi na przyczynę powstania określić można mianem *z u ż y c i a* produkcyjnego.<sup>2</sup>

Zużycie pozostaje w ścisłym i bezpośrednim związku przyczynowym z produkcyjnym wykorzystaniem środków trwałych. Gospodarcza bezczynność nie powoduje zużycia w ścisłym tego słowa znaczeniu. Współzależność zużycia od produkcyjnego użytkowania najdobitniej wyraził

<sup>1</sup> K. Marks: *Kapitał*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1951, s. 214.

<sup>2</sup> M. Kawa: *Dynamika procesu technicznego zużywania się produkcyjnych środków trwałych a ich amortyzacja*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie”, 1963, nr 24, ss. 67—79.

Grossmann w lapidarnym sformułowaniu: „Ohne Benutzung keine Abnutzung.”<sup>3</sup> Podobne stanowisko zajmuje Schmalenbach.<sup>4</sup>

Nauki techniczne określają zjawisko zużycia jako rezultat destrukcyjnych zmian fizyko-chemicznych, zachodzących w materii środków trwałych.<sup>5</sup> Zależnie od charakteru tych zmian rozróżnia się zużycie mechaniczne i zużycie chemiczne. Pierwsze z nich uzewnętrznia się najogólniej w zmianach kształtu i objętości, spowodowanych głównie ścieraniem się powierzchni ruchomych. Wskutek tarcia np. i nacisku deformują się łożyska maszyn, tępieją części tnące, powiększa się przekrój cylindrów w motorach, ściera się powierzchnia szyn kolejowych itp. Zużycie zaś chemiczne polega na osłabieniu struktury molekularnej materiału pod wpływem procesów elektrochemicznych i utleniania. Jako typowy przykład zużycia chemicznego można wymienić tzw. „zmęczenie” materiału.

Nieznaczne i najczęściej dla gołego oka niedostrzegalne zmiany fizyko-chemiczne powodują zasadnicze zmiany w zakresie techniczno-eksploatacyjnych własności środków trwałych. Jeśli użyteczność środków trwałych wyobrazimy sobie jako volumen potencjalnych usług produkcyjnych<sup>6</sup>, to w miarę narastania zużycia z jednej strony wyczerpywać się będzie stopniowo zasób możliwych usług, a z drugiej strony ulegnie zmniejszeniu intensywność, lub pogorszy się jakość wykorzystanych usług, względnie spadek intensywności wystąpi łącznie z pogorszeniem jakości usług. Terborgh<sup>7</sup> nazywa spadek intensywności świadczonych usług degradacją ilościową (*quantitative degradation*), a pogorszenie jakości — degradacją jakościową (*qualitative degradation*). Degradacja ilościowa maszyn przejawia się praktycznie najczęściej w zmniejszonej wydajności, natomiast degradacja jakościowa — we wzroście wybrakowanych produktów na skutek mniej dokładnej obróbki. Jednocześnie w następstwie obu form degradacji zwiększy się częstotliwość i zakres koniecznych remontów oraz wzrosną koszty eksploatacji maszyn w postaci zwiększonego zużycia materiałów, paliwa, energii napędowej i robocizny.

<sup>3</sup> H. Grossmann: *Die Abschreibung vom Standpunkt der Unternehmung insbesondere ihre Bedeutung als Kostenfaktor*, Industrieverlag Spaeth und Linde, Berlin 1925, s. 31.

<sup>4</sup> E. Schmalenbach: *Dynamische Bilanz*, Westdeutscher Verlag, 12 Auflage, Köln und Opladen 1956, s. 92.

<sup>5</sup> P. Pawłow: *Snasziwanije i amortizacija osnovnych fondow*, Gosfinizdat, Moskwa 1957, s. 112.

<sup>6</sup> L. Käfer: *Die Betriebsrechnung*, Zürich 1943, s. 87; E. Kosiol: *Anlagenrechnung, Theorie und Praxis der Abschreibungen*, Betriebswirtschaftlicher Verlag Dr Th. Gabler, Wiesbaden 1955, s. 31.

<sup>7</sup> G. Terborgh: *Dynamic Equipment Policy*, McGraw-Hill, New York 1949, s. 18.

Istota zużycia produkcyjnego wyraża się zatem głównie i przede wszystkim w ilościowo-jakościowych zmianach techniczno-eksploatacyjnych własności środków trwałych. Ponieważ zmiany te powodują obniżenie użyteczności, wobec tego zużycie produkcyjne środków trwałych można i należy zdefiniować jako stopniową utratę wartości użytkowej.<sup>8</sup>

Skoro istota zużycia przejawia się nie tyle w cechach fizyko-chemicznego rodzaju, jak głównie w stopniowej utracie wartości użytkowej, to rozpowszechnione w literaturze ekonomicznej określenia zużycia produkcyjnego przymiotnikami „materialne” lub „fizyczne” są nieściśle. Materialność względnie fizyczny charakter nie wyczerpują treści odpowiadającego im zjawiska, a ponadto prowadzić mogą do mylnych skojarzeń myślowych. Z semantycznej wykładni wyrażenia „zużycie materialne” można by domniemywać, że przedmiotem zużycia jest materialne tworzywo, z którego zbudowano środek trwały, a miarą powstałego zużycia będzie wyłącznie ilościowy ubytek tego tworzywa. Tymczasem w rzeczywistości ubytek materialnego tworzywa jest najczęściej minimalny i niedostrzegalny, a poza tym nie zawsze decyduje o powstaniu i rozmiarach zużycia. W przypadku np. docierania detali maszyn lub motorów ubytek materiału części trących nie tylko nie wywołuje zużycia w znaczeniu obniżenia wartości użytkowej, ale przeciwnie — podnosi sprawność techniczną danej maszyny czy motoru. Przy zużyciu chemicznym w ogóle nie występuje pomniejszenie materialnego tworzywa, a jednak „zmęczenie” materiału pewnych elementów maszyn lub konstrukcji przesądza o ich zużyciu i wyklucza możliwość dalszego użytkowania. Ponadto gdyby ubytek tworzywa był wykładnikiem zużycia, to całkowite zużycie środków trwałych byłoby równoznaczne z kompletnym zniszczeniem ich materiału. A przecież środki trwałe nawet w stanie całkowitego zużycia zachowują zasadniczo pełną masę i wszystkie elementy konstrukcyjne, składające się na pierwotną postać, a niektóre z tych elementów nadają się nawet do dalszego użytkowania. Tylko w stosunkowo rzadkich przypadkach utrata wartości użytkowej sprowadza się do zmniejszenia substancji materialnej w następstwie zużycia. Ma to miejsce przykładowo przy zużyciu szyn kolejowych i tramwajowych, przy zużyciu nawierzchni dróg, ulic itp.

Merytoryczne niedostatki kwestionowanych określeń skłaniają do szukania bardziej adekwatnego wyrażenia. Przedmiotem zużycia są techniczno-eksploatacyjne własności, które składają się na wartość użytkową środków trwałych. Wartość użytkowa w odniesieniu do produkcyjnych środków trwałych posiada w gruncie rzeczy charakter techniczny i dla-

<sup>8</sup> Pawłow: *op. cit.*, s. 110. Hansrudolf von Briel: *Die Ermittlung der wirtschaftlichen Nutzungsdauer von Anlagegütern*, Zürich 1955, s. 22.

tego wydaje się, że najwłaściwszym określeniem dla zjawiska zużycia produkcyjnego będzie — ze względu na jego istotę i charakter — zużycie *t e c h n i c z n e*. Przymiotnik „techniczne” najpełniej oddaje techniczno-produkcyjną treść zjawiska i tym samym wyklucza możliwość błędnej interpretacji.

### 3. NATURALNE NISZCZENIE PRODUKCYJNIE CZYNNYCH I BEZCZYNNYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Zużycie produkcyjne jest główną, ale wcale nie jedyną przyczyną sukcesywnie obniżającej się użyteczności środków trwałych. Niezależnie od produkcyjnego użytkowania, na użyteczność środków trwałych oddziałują także siły przyrody, a zwłaszcza czynniki atmosferyczne. Powietrze np. obok swych podstawowych składników zawiera parę wodną, drobnoustroje oraz zanieczyszczenia mechaniczne i gazowe, które wpływają niszcząco na materiał, z jakiego zbudowano środki trwałe. Nadmierna wilgoć powoduje korozję metali, paczenie i butwienie drewna, wietrzenie i kruszenie kamieni i zapraw budowlanych. Podobnie destrukcyjny wpływ wywierają zanieczyszczenia powietrza: kurz, pył, gazy oraz takie zjawiska atmosferyczne, jak ciśnienie i temperatura powietrza, wiatry, mgła, rosa, deszcz, śnieg itp. Niszczenie materiału wywołuje częściową utratę techniczno-eksploatacyjnych własności, a więc wartości użytkowej środków trwałych.

Utrata użyteczności środków trwałych wskutek niszczącego działania sił przyrody nie jest bezpośrednio związana z produkcyjnym użytkowaniem środków trwałych. Siły przyrody oddziałują niszcząco zarówno na produkcyjnie czynne, jak i bezczynne środki trwałe. Sam fakt istnienia naraża środki trwałe na destrukcyjny wpływ czynników atmosferycznych. Z tych względów określenie tego zjawiska nazwą zużycia jest niewłaściwe, gdyż nie pozostaje w związku przyczynowym z użytkowaniem. Ponieważ utrata użyteczności jest tutaj naturalnym następstwem niszczącego działania przyrodzonych praw natury, dlatego wydaje się, że najstosowniejszą nazwą dla określenia tego zjawiska będzie — *n i s z c z e n i e* naturalne.

Szczególnym przypadkiem naturalnego niszczenia są częściowe lub całkowite zniszczenie środków trwałych, spowodowane przez nadzwyczajne zjawiska przyrody i klęski żywiołowe, jak trzęsienie ziemi, powódzie, huragany pożary itp., a ponadto przez wojny najrozmaitszego rodzaju katastrofy i awarie. Cechą charakterystyczną tych przyczyn jest ich nadzwyczajny charakter i nieregularność występowania.

## 4. TECHNICZNO-EKONOMICZNE STARZENIE SIĘ ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Techniczne zużycie i naturalne niszczenie należą do przyczyn bezpośrednio oddziaływających na pomniejszenie użyteczności środków trwałych. Pod bezpośrednim wpływem zużywania i naturalnego niszczenia techniczno-eksploatacyjnych własności, środki trwałe tracą cząstki swej pierwotnej użyteczności. Jest to utrata *absolutna*, mierzona w odniesieniu do stanu pierwotnego, tj. takiej użyteczności, jaką dane środki trwałe posiadały w stanie nowym, w momencie przekazania ich do eksploatacji.

Niezależnie od przyczyn bezpośrednich, na proces malejącej użyteczności środków trwałych oddziałują także przyczyny pośrednie, wśród których główną rolę odgrywa postęp techniczno-ekonomiczny. W każdym sposobie produkcji najbardziej dynamicznym i rewolucyjnym czynnikiem są środki pracy, a zwłaszcza maszyny i urządzenia techniczne, które z rozwojem nauki ulegają ustawicznym zmianom konstrukcyjnym. Dzięki wynalazkom i różnego rodzaju ulepszeniom, nowe maszyny i urządzenia techniczne reprezentują w stosunku do analogicznych starych obiektów wyższą wartość użytkową, przejawiającą się najogólniej: albo w zwiększonej wydajności, albo w ulepszonej jakości świadczonych usług, albo w oszczędności kosztów eksploatacji, względnie w kombinacji tych trzech możliwości.

Wraz z doskonaleniem techniczno-eksploatacyjnych własności maszyn i urządzeń technicznych zmieniają się również technologiczne metody i organizacja produkcji, wprowadza się do produkcji nowe materiały i wytwarza się nowe produkty, bardziej odpowiadające panującej modzie i popytowi konsumentów. Racjonalizacja środków, metod i organizacji produkcji umożliwia z kolei wytwarzanie wartości użytkowych mniejszym nakładem pracy społecznej i dlatego postęp techniczny jest równocześnie synonimem ogólnego postępu ekonomicznego.<sup>9</sup>

Zmiany rzeczowych czynników, metod i organizacji produkcji ograniczają stosowanie w produkcji starych środków trwałych, pochodzących z poprzedniego, niższego poziomu techniczno-ekonomicznego. W nowych warunkach stare środki trwałe mimo zachowania swych pierwotnych własności techniczno-eksploatacyjnych w stanie niezmiennym, tracą swą użyteczność ale nie w sposób bezwzględny, jak w przypadku zużycia i naturalnego niszczenia, lecz *relatywnie* — w stosunku do nowych,

---

<sup>9</sup> O. Lange: *Z przemówienia na IV Plenum KC PZPR*, Książka i Wiedza, Warszawa 1960, s. 153. O. Schulz-Mehrin: *Die kalkulatorischen Posten (Abschreibung, Verzinsung, Unternehmerlohn, Wagnis) in der Kostenrechnung, Preiskalkulation und Erfolgsrechnung*, VDI — Verlag GMBH, Berlin 1943, s. 6.

udoskonalonych środków trwałych.<sup>10</sup> Nowy poziom techniczny warunkuje relatywną utratę użyteczności starych środków trwałych.

Zjawisko relatywnej utraty użyteczności środków trwałych wskutek postępu techniczno-ekonomicznego określa się zwykle w literaturze ekonomicznej nazwą „zużycie moralne”. Wyrażenie to pochodzi z *Kapitału* Marksa.<sup>11</sup> Autor *Kapitału* użył go dla przeciwstawienia jako metafory, czego dowodzi znajdujący się przy nim zwrot: „że się tak wyrażę.” W dosłownym znaczeniu oba człony wyrażenia „zużycie moralne” są nieściśle. Termin „zużycie” wiąże się przyczynowo z użytkowaniem i w związku z tym jest właściwym określeniem tylko dla tych zjawisk fizyko-chemicznych, które są bezpośrednim następstwem użytkowania.<sup>12</sup> Wyraz „moralne” jest pojęciem z zakresu etyki i jako takie nie nadaje się dla określenia i oceny zjawisk natury technicznej. Zastrzeżenia budzą także próby zastąpienia słowa „moralne” przez słowo „ekonomiczne.” Zużycie ekonomiczne jest ekonomicznym odpowiednikiem zużycia technicznego i sensu stricto stanowi miarę jego wartości. Rozszerzając można zużycie ekonomiczne interpretować jako kryterium oceny celowego, a więc ekonomicznie uzasadnionego zużycia technicznego. Odrzucić trzeba również takie metafizyczne określenia, jak „zużycie niematerialne” lub „zużycie idealne”. Wydaje się, że najodpowiedniejszym określeniem dla zjawiska relatywnej utraty wartości użytkowej wskutek postępu technicznego będzie techniczno-ekonomiczne starzenie się środków trwałych.

## 5. DEPRECJACJA ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Z dotychczasowych rozważań wynika, że zużycie techniczne, naturalne niszczenie i techniczno-ekonomiczne starzenie się środków trwałych są kategoriami technicznymi, ponieważ ich istota wyraża się w bezwzględnym lub względnym obniżeniu wartości użytkowej środków trwałych.<sup>13</sup> Na skutek ścisłego powiązania wartości użytkowej z wartością, procesowi malejącej użyteczności środków trwałych towarzyszy równoległy w czasie i równy co do wielkości spadek wartości. Zjawisko zmniejszającej się wartości środków trwałych, rozpatrywane w oderwaniu od procesu pracy produkcyjnej, można nazwać najogólniej d e p r e c j a c j ą.

<sup>10</sup> Grossmann: *op. cit.*, s. 36.

<sup>11</sup> Marks: *op. cit.*, t. 1, s. 436.

<sup>12</sup> J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki: *Słownik języka polskiego*, t. VIII, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1953, s. 632.

<sup>13</sup> Tradycyjna teoria amortyzacji traktuje zużycie produkcyjne jako kategorię ekonomiczną, rozumiejąc pod pojęciem zużycia częściowe przeniesienie wartości środków trwałych na wytwarzany produkt. Patrz Marks: *op. cit.*, t. II, s. 174.



Tak szeroko pojęta deprecjacja, ściślej — deprecjacja w ogóle jako skutek ekonomiczny malejącej użyteczności — jest kategorią ekonomiczną, odzwierciedlającą w s z e l k i e ujemne zmiany wartości środków trwałych.

W znaczeniu węższym, jeśli zmiany wartości środków trwałych rozpatrywać będziemy nie w izolacji, lecz w związku ze specyficznym sposobem cyrkulowania wartości środków trwałych w procesie pracy produkcyjnej, wówczas zakres deprecjacji nie obejmuje wszelkich zmian wartości, lecz ogranicza się tylko do szczególnego przypadku. Mianowicie do bezproduktywnej utraty wartości poza procesem pracy produkcyjnej, na zewnątrz tego procesu i niezależnie od niego. Natomiast zmiana wartości środków trwałych zachodząca w samym procesie pracy, nie stanowi deprecjacji w ścisłym tego słowa znaczeniu. Tutaj bowiem nie ma bezproduktywnej utraty wartości, lecz przeniesienie wartości z funkcjonujących w produkcji środków trwałych na wytwarzane przy ich pomocy produkty.

Bezproduktywna „utrata” wartości i „przeniesienie” wartości środków trwałych to dwa różne zjawiska, o zasadniczo odmiennej treści i skutkach ekonomicznych. Bezproduktywna utrata wartości poza procesem pracy produkcyjnej, nie skompensowana przyrostem innej wartości, stanowi faktyczną stratę ekonomiczną, podczas gdy przeniesienie wartości w procesie pracy dzięki konkretnemu charakterowi pracy produkcyjnej, oznacza zachowanie wartości środków trwałych w innej postaci użytkowej.

Osobliwym przypadkiem deprecjacji środków trwałych jest obniżenie ich wartości w następstwie wzrostu wydajności pracy. Impulsem pobudzającym człowieka do ustawicznego doskonalenia środków, metod i organizacji pracy jest zrozumiałe dążenie do ułatwienia i zaoszczędzenia pracy produkcyjnej. Dlatego naturalną konsekwencją postępu technicznego będzie zawsze wzrost wydajności pracy, który przez skrócenie społecznie niezbędnego czasu pracy powoduje potaniecie produkcji. Dzięki zwiększonej sile produkcyjnej pracy nowo wytworzone produkty są tańsze w porównaniu do produktów o tej samej wartości użytkowej, ale pochodzących z okresów niższej wydajności pracy. W następstwie potaniaenia nowej produkcji dobra o wyższym koszcie wytworzenia ulegają deprecjacji, ponieważ zgodnie z wymogami prawa wartości muszą obniżyć swą wartość do wysokości uwarunkowanej przez nowy, wyższy poziom wydajności pracy. O ich wartości decydują już nie rzeczywiste nakłady pracy, poniesione w przeszłości dla ich wytworzenia, lecz przeciętne nakłady pracy społecznie niezbędnej dla ich odtworzenia w nowych warunkach.<sup>14</sup> Aktualna, malejąca wskutek wzrostu wydajności

---

<sup>14</sup> Marks: *op. cit.*, t. I, s. 436.

pracy wartość odtworzenia staje się powszechną miarą wartości dla wszystkich jednakowych wartości użytkowych.

Wzrost wydajności pracy w gałęziach produkcji dóbr inwestycyjnych powoduje zatem potaniecie produkcji, a w dalszej kolejności deprecjację środków trwałych, wytworzonych w okresach niższej wydajności pracy. Jest to szczególny rodzaj deprecjacji, ponieważ bezpośrednią przyczyną utraty wartości jest w tym przypadku nie spadek użyteczności, lecz obniżenie społecznego kosztu odtworzenia takiej samej wartości użytkowej. Środki trwałe mimo zachowania użyteczności w stanie niezmienionym, tracą część swej wartości odpowiednio do zmniejszonej wartości odtworzenia. Pozornie narusza to zasadę jedności wartości użytkowej i wartości, która zakłada jednoczesność i jednokierunkowość zmian użyteczności i wartości. W istocie rzeczy zasada ta zostaje zachowana, a nawet dodatkowo potwierdzona przez sprowadzenie jednakowych wartości użytkowych do jednolitego poziomu wartości. Różna wielkość wartości środków trwałych reprezentujących takie same wartości użytkowe, byłaby nie do pogodzenia z zasadą jedności wartości użytkowej i wartości, a tym bardziej z ogólnymi wymogami prawa wartości. Jednakowe wartości użytkowe mogą być nosicielami jednakowych wartości.

W literaturze ekonomicznej deprecjację środków trwałych wskutek wzrostu wydajności pracy nazywa się zwykle pierwszą formą zużycia moralnego, podczas gdy ulepszenia konstrukcyjne uważa się za przyczynę drugiej formy zużycia moralnego. Jest to całkowicie przypadkowe i wadliwe określenie, gdyż istota tego rodzaju deprecjacji jako skutek mechaniki działania prawa wartości nie ma nic wspólnego z produkcyjnym użytkowaniem i zużyciem, a jeszcze mniej z moralnością w powszechnym tego słowa znaczeniu. Nieadekwatne i przestarzałe wyrażenie „zużycie moralne” lepiej tutaj zastąpić prostym określeniem — *d e p r e c j a c j a* wskutek wzrostu wydajności pracy. Zmiana korzystna, bo w miejsce wieloznacznego skrótowego, otrzymuje się bardziej precyzyjne określenie istoty i specyfiki zjawiska.

### **Попытка уточнения основных понятий, связанных с изменениями полезности и стоимости основных средств**

#### **Резюме**

В современной экономической литературе, посвященной амортизации основных средств, оперируется устарелыми и неадекватными понятиями. Точность научной систематики требует замены традиционных, но мало точных выражений, новыми понятиями, которые бы лучше отражали сущность явлений. Основные средства состав-

ляют органическое единство потребительной стоимости и стоимости. Это единство выражается в том, что любое изменение свойств основных потребительных средств вызывает параллельные во времени и равные по величине и направлению изменения стоимости.

Главной причиной уменьшающейся полезности является постепенное изнашивание основных средств в процессе производства. Изнашивание остается в тесной и непосредственной причинной связи с производственным использованием основных средств. Поэтому следует отбросить чисто условное понятие „естественный износ”, происходящий под влиянием уничтожающего действия сил природы, и „моральный износ” вследствие технического прогресса. Оба явления, подставляемые под эти понятия, независимы от функционирования основных средств в производстве, а кроме того не имеют ничего общего с моральностью в общем значении этого слова. Более соответственными определениями для этих явлений будут: „естественное разрушение” и технико-экономическое „старение” основных средств. Наиболее правильной характеристикой производственного изнашивания будет определение „техническое” а не „материальное” или „физическое”.

Технический износ, естественное разрушение и технико-экономическое старение основных средств являются техническими категориями, так как выражают технико-эксплуатационные изменения свойств, составляющих полезную стоимость основных средств. Изменения полезности вызывают в свою очередь изменения стоимости. Постепенное снижение стоимости основных средств определяется как „обесценивание”. Это категория экономическая. В наиболее широком значении обесценивание отражает всякие отрицательные изменения в стоимости основных средств. По существу обесценивание охватывает только непроизводственную утрату стоимости основных средств, т. е. та часть стоимости, которая не перенесена в процессе труда из основных средств на созданные продукты, становится действительной потерей. Особенным случаем обесценивания основных средств является утрата их стоимости вследствие роста производительности труда в тех отраслях производства, которые создают основные средства.

**Sur la précision des notions fondamentales concernant les changements de l'utilité et de la valeur des moyens durables de production (instruments de travail)**

**R é s u m é**

Dans la littérature économique contemporaine consacrée à l'amortissement des moyens durables de production (instruments de travail) on

emploi des définitions surannées et inadéquates. Le souci de précision de la systématique scientifique exige que les définitions traditionnelles, peu précises, soient remplacées par les notions nouvelles qui rendront mieux le contenu des phénomènes leur correspondant.

Les moyens durables constituent l'union organique de la valeur d'usage et de la valeur elle-même. Cette union s'exprime par ce que tout changement des propriétés utiles des moyens durables donne en conséquence les changements de la valeur, simultanés et de dimension égale.

La cause principale de l'utilité diminuant c'est l'usure graduelle des moyens durables dans le processus de production. Cette usure reste en rapport de cause, étroit et direct, avec l'exploitation productive des moyens durables. Pour cette raison il faut rejeter les notions purement conventionnelles telles que „l'usure naturelle” ayant lieu sous l'influence de l'action destructive des forces de la nature, et „l'usure morale” par suite du progrès technique. Les deux phénomènes compris par ces notions ne dépendent pas du fonctionnement des moyens durables dans la production et, en plus, ils n'ont aucun rapport avec la morale dans la signification générale de ce mot. Les définitions les plus adéquates de ces phénomènes, eu égard à leur essence, ce seraient la „détérioration naturelle” et le „vieillessement” technique et économique des moyens durables, tandis que l'usure de production serait exprimée le mieux par l'adjectif „technique” au lieu des mots „matérielle” ou „physique”.

L'usure technique, la détérioration naturelle et le vieillissement technique et économique des moyens durables sont des catégories techniques car elles expriment les changements des propriétés techniques et d'exploitation formant la valeur utile des moyens durables. Les changements de l'utilité provoquent à leur tour les changements de la valeur. La diminution graduelle de la valeur des moyens durables est nommée „dépréciation”. C'est une catégorie économique qui, dans sa signification la plus large, reflète tous les changements négatifs de la valeur des moyens durables. La dépréciation *sensu stricto* ne comprend que la perte non productive de la valeur des moyens durables, c.-à-d. cette partie de la valeur qui, non transmise, dans le processus du travail, des moyens durables aux produits fabriqués, devient une perte réelle. Un cas particulier de la dépréciation des moyens durables c'est la perte de leur valeur en résultat de l'augmentation de l'efficacité du travail dans ces branches de production qui fabriquent les moyens de travail.